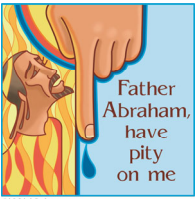


**TWENTY SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME**  
**DWUDZIESTA SZÓSTA NIEDZIELA ZWYKŁA**  
**SEPTEMBER 28, 2025**



**Saint John Paul II Polish Center**  
**Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange \* 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*  
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 \* email: [polishcenter@polishcenter.org](mailto:polishcenter@polishcenter.org) \* website: [www.polishcenter.org](http://www.polishcenter.org)*



## TWENTY-SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME SEPTEMBER 28, 2025

Though our Lord Jesus Christ was rich, he became poor, so that by his poverty you might become rich. — 2 Corinthians 8:9

### THE LAZARUS PARADOX



One could start with a story about a drastic change of fortune. Cinderella is a fairy tale with the same moral as our gospel parable. She starts life poor and oppressed, but her status is changed by her godmother and finally she becomes the Fairytale Princess. Jesus uses a contrast to drive home his message. The parable could be unpacked, explaining some of its details.

The poor man's name gives a hint of his inner attitude. He is called Lazarus, or in Hebrew Eliezer, which means God will help. He is a beggar who trusts in the Lord. The nameless rich man is anyone who stonily ignores all the human misery that goes unaided. The rich man has lavish food and a luxurious wardrobe. There is no mention of guilt, for he had done wrong to the other. He simply ignores the fact that just outside his gate lies a poor man in rags and starving. Even the scraps of food that fell from the rich man's table were not offered to him. The rich man clearly sinned by omission.

Lazarus goes to heaven and basks in the company of Abraham, the friend of God. The poor wretch, whose poverty had been misinterpreted as punishment for sin, is welcomed by the angels into Paradise. The rich man goes down to the dark emptiness of the grave. The sermon could focus on the ultimate settling of accounts, the final judgment that will level off all injustices. It could urge the need to care for the poor on our own doorsteps, who call out for a better life. The rich man did not deny the existence of Lazarus, he just ignored it, or accepted drastic inequality as normality. In the richer countries, urged by the media to balance their domestic budgets, there can be an ostrich mentality that ignores the needs of the developing world. The promise of life after death should not be used as an anesthetic to dull the need to work for justice in the real world.

Another option is to start with the state of the rich man in Hades. He has fallen from his real privileged position as a son of Abraham. The rich man did not really listen to the message of the prophets. Abraham says that the five brothers will not be able to change their way of life if they do not do so through listening to God's word. The sermon could tackle the falseness of ethereal devotions that stress the extraordinary but ignore the social implications of the real gospel. The circumstances of each community will be important in how this gospel of justice in faith is to be preached. —Internet

### EMPTY HANDS UPRaised

The parable of "Mr. Rich and Mr. Poor" is a warning for prosperous people in our prosperous countries. Indifference to the needs of the poor is against the gospel. The gospel contrasts the two attitudes, that of Lazarus, the image of the poor, the downtrodden, those left penniless by the greed of the wealthy and the tax-collectors, and whose only hope was in the mercy of God, and on the other hand that of the rich man, clothed extravagantly, and feasting magnificently every day, self-sufficient, not seeing any need whatsoever to beg for God's mercy.

Help is at hand for the poor, who for a short while share in Christ's sufferings so as to share in his glory. For as St Paul tells us, "What we suffer in this life can't be compared to the glory which is awaiting us." But for anyone who stores up treasure in this world instead of becoming rich in the sight of God, death brings the realization that his life was wasted, that his spirit wants to be possessed by God, but cannot do so because it has become fixed in its ways. As a man lives, so shall he die.

The poor in spirit are the ones who put their trust in God. "There is one thing I ask of the Lord; for this I long; to dwell in the house of the Lord all the days of my life" (Ps 26). They try to bear life's crosses with patience and trust. Further, they welcome life gratefully, without being materialistic, for as St Paul says, "the world as we know it is passing away." (1 Cor 7:31). Take each day as a gift and try to live it well. With the Psalmist we can pray, "my soul thirsts for God, the God of my life. When can I enter and see the face of God" (Ps 42).

If when we listen to today's gospel about Lazarus and the rich man, we tend to identify with Lazarus, we miss the whole point of the story. Amos' warning is aimed directly at us: "Woe to those ensconced snugly in Zion." The problem about being collectively responsible for the world's starving masses is that we can so easily shrug off our personal responsibility. You may be living in a bed-sitter with few comforts or struggling to meet the mortgage repayments on your home. Yet all the services we benefit from, our education, our health services etc. derive from the rich man's club to which we belong. We dine at the rich man's table. We need to take to heart the parable of Dives and Lazarus. Our world is too small. Unless we share our surplus and care for our world, we will end up in a hell of our own creation. —Internet

Today's Readings: *Am 6:1a, 4-7; Ps 146:7, 8-9, 9-10; 1 Tm 6:11-16; Lk 16:19-31*



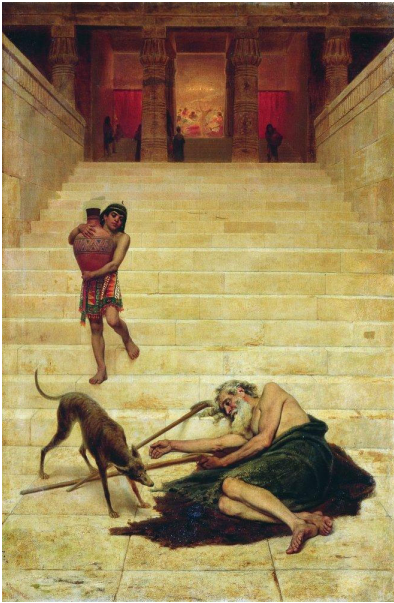
### AUTUMN

Besides the autumn poets sing,  
A few prosaic days  
A little this side of the snow  
And that side of the haze.

—Emily Dickinson

**KOMENTARZ LITURGICZNY**

Cykl C, 26 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: *Am 6:1a, 4-7; Ps 146:7, 8-9, 9-10;**1 Tm 6:11-16; Łk 16:19-31*

Bogactwo ma to do siebie, że rozleniwia człowieka i czyni go w pewnym sensie nieczułym na poważne sprawy, które wokół niego się dzieją. Człowiek bogaty jest zapatrzonej w swoje dobra i wydaje mu się, że ich posiadanie zapewnia mu bezpieczeństwo. Z tej racji w życiu codziennym stosuje zasadę "używaj dnia". Wypada w związku z tym zauważyć, że psychika bogacza jest na ogół zawsze jednakowa, niezależnie od okresu historii, w którym żyje.

Nie dziwi nas przeto zachowanie się ludzi bogatych w dniach poprzedzających czarne chwile dla całego Izraela, jakie miały nadejść w związku z niewolą babilońską. Ludzie bogaci owych czasów ucztowali jak za najlepszych dni, namaszczeni drogimi olejkami, pili całymi czasami dobre wina i nawet nie chcieli dopuścić do głowy myśli, że zbliża się straszna kara dla całego narodu. Stąd prorok zapowiada, że wkrótce zmieni się sytuacja, zostaną pozbawieni bogactwa i pójdą na czele wygnańców do ziemi babilońskiej.

Podobną beztroskę i nieczułość ukazuje inny bogacz z czasów Chrystusa: ubiera się w purpurę i bisiory, i dzień w dzień świetnie się bawi. W takiej sytuacji nie dostrzega żebraka Łazarza, który leży u bramy jego pałacu, pragnąc się nasycić choćby odpadkami, jakie spadają z jego stołu. Te dwa kontrastowe obrazy przedstawia Chrystus w formie przypowieści, aby wyprowadzić z niej ważne wnioski dotyczące życia moralnego człowieka i jego przyszłego losu po śmierci.

Przychodzi chwila zgonu i role się odwracają: bogacz zostaje odrzucony od Boga, Łazarz zaś przeniesiony przez aniołów na łono Abrahama. Bogacz zostawił wszystko, co zgromadził w postaci dóbr doczesnych, a wraz z tym skończył się jego beztroski i radosny żywot. Od momentu śmierci zaznaje tylko cierpienia. Natomiast dla Łazarza skończył się okres cierpienia i upokorzenia, a rozpoczął czas radosnego obcowania z Bogiem.

Trzeba powiedzieć, że przypowieść Chrystusa o bogaczu i Łazarzu stanowi najpierw ostrzeżenie dla wszystkich, którzy w sposób nieumiarkowany przywiązują się do dóbr tego świata. Muszą pamiętać o tym, że z posiadanego majątku winni czynić dobry użytek. Nie mogą w żadnym wypadku dopuścić do tego, by dobra ziemskie przesłoniły im widok drugiego człowieka i nie pozwoliły dostrzec zwłaszcza jego potrzeb.

Łazarz ostatecznie nie za to został potępiony, że posiadał rzeczy materialne, ale za to, że źle ich używał i nie przyszedł z pomocą człowiekowi potrzebującemu.

Następnie Pan Jezus poucza nas, że nie mamy prawa żądać i nie możemy się spodziewać specjalnych znaków, które by przekonały nas o istnieniu życia pozagrobowego. Zwłaszcza ludzie bogaci posuwają się nieraz do zuchwalstwa i chcieliby, żeby Pan Bóg niejako na zawołanie dawał im nadzwyczajne znaki. Stąd bogaczowi cierpiącemu w otchłani, gdy prosił o posłanie kogoś z tamtego świata do braci żyjących jeszcze na ziemi, Abraham odpowiedział: Mają Mojżesza i proroków, niechże ich słuchają. Dziś należałoby powiedzieć: Mają Chrystusa i Jego Ewangelię, która ciągle jest głoszona, niechże jej słuchają.

Tak więc należy pamiętać o tym, że bogactwo gromadzone w sposób nieumiarkowany prowadzi czasem powoli, ale konsekwentnie do jakiegoś zamknięcia się w sobie i zaniku wrażliwości na sprawy innych. Ci zaś, którzy posiadają w większej ilości dobra materialne, muszą ciągle pytać siebie, jaki z nich czynią użytek na życie wieczne, a więc czy potrafią się dzielić z innymi.

List do Tymoteusza był pisany przez św. Pawła z więzienia, stąd raz po raz mowa o życiu wiecznym oraz o nowym przyjsciu Chrystusa. W takiej sytuacji człowiek mówi tylko to, co mu naprawdę leży na sercu, biorąc odpowiedzialność za każde słowo, które wypowiada.

Chociaż dzisiejsze wskazanie kieruje Apostoł na pierwszym miejscu do swego ucznia Tymoteusza, jednak każdy chrześcijanin powinien je dokładnie przeanalizować i wyciągnąć odpowiednie wnioski dla własnego postępowania. Na pewno wszyscy mamy podążać za sprawiedliwością, a więc życie swoje układać zgodnie ze wskazaniami Ewangelii, bo tylko ona wytycza drogę, na której osiąga się doskonałość chrześcijańską. A ponieważ w Ewangelii najważniejsza jest miłość, stąd trzeba jej nie tylko pragnąć, ale ze szczerym wysiłkiem realizować ją w życiu codziennym. W całym życiu chrześcijańskim wielkiego znaczenia nabiera wytrwałość, która nie pozwala nam ustać w drodze, lecz kaze ciągle zdążać naprzód, mimo pojawiających się raz po raz, czasem nawet zupełnie nieprzewidywanych przeszkód.

Życie chrześcijan staje się podobne do zawodów, w których życie wieczne zdobywa się jako niewiedzący wieniec chwały. A chociaż Ewangelia nie jest łatwa do wcielania w życie, jednak pod żadnym pozorem nie wolno jej zmieniać czy naginać, stosując własną interpretację. Wreszcie idąc przez życie musimy nade wszystko pamiętać o tym, że zdążamy na spotkanie Chrystusa Króla, który jest nieśmiertelnym władcą: Jemu wszystko podlega.

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Boże, Ty przez przebaczenie i litość najpełniej okazujesz swoją wszechmoc, udzielaj nam nieustannie swojej łaski, abyśmy dążąc do obiecanego nam nieba stali się uczestnikami szczęścia wiecznego. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

—Kolekta

## BEATYFIKACJA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO



W rocznicę uroczystość beatyfikacji Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie kontynuujemy część drugą rozważanie życiorysu Kardynała.

Ksiądz Stefan Wyszyński biskupem został w 1946 r. Informację o nominacji (4 marca) na ordynariusza diecezji lubelskiej przekazał mu prymas August Hlond 25 marca 1946 r., w uroczystość Zwiastowania Pańskiego. „W

pierwszej chwili nie wyobrażałem sobie, że mogę opuścić Włocławek i dopiero co zorganizowane seminarium” – wspominał, wyznając, że nominacją był „mocno przestraszony”. Poprosił o czas do namysłu, ale szybko przekonały go słowa kard. Hlonda, że papieżowi się nie odmawia. Sakrę biskupią przyjął 12 maja 1946 r. na Jasnej Górze, a ingres do katedry w Lublinie odbył 26 maja 1946 r. Do uczestników inauguracyjnej Mszy św., a byli wśród nich przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych, mówił m.in. o tym, że „mądrość polityczna polega nie na niszczeniu odrębności, tylko na ich uzgadnianiu dla wspólnego dobra”. Biskup Wyszyński szybko przystąpił do odbudowy seminarium i katedry, zreorganizował m.in. pracę kurii, powołał diecezjalną Caritas, ożywił kult Eucharystii. Biskupem lubelskim był tylko dwa lata.

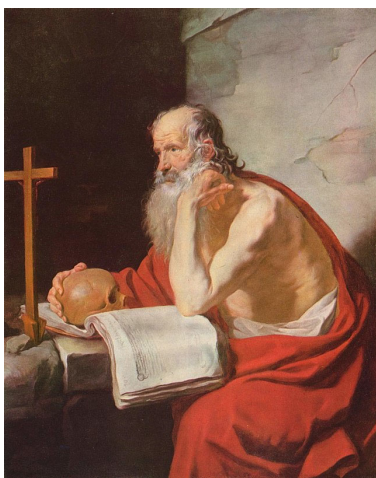
22 października 1948 r. w wyniku pooperacyjnych komplikacji zmarł kard. August Hlond. Przed śmiercią jako swego następcę wskazał bp Stefana Wyszyńskiego, do wojny członek Rady Społecznej przy prymasie Polski. Pius XII decyzję o nominacji podjął już 12 listopada, a 16 listopada podpisał bullę, w której powoływał Wyszyńskiego na arcybiskupa gnieźnieńskiego i warszawskiego, prymasa Polski. Dzień wcześniej natomiast zebrała się Konferencja Episkopatu Polski, która postanowiła zaproponować papieżowi, aby prymasem został abp. Walenty Dymek z Poznania, a bp Wyszyński został ordynariuszem warszawskim (KEP chciał rozdzielić archidiecezję gnieźnieńską i warszawską). Z takimi propozycjami pojechali do Watykanu dwaj przedstawiciele KEP. Nie sposób w krótkim tekście opisać wszystkich okoliczności, ale trzeba powiedzieć, że według najnowszych ustaleń ostatecznie, po ponagleniach Watykanu, bp Wyszyński zgodził się przyjąć nominację 31 grudnia 1948 r., zaś 1 stycznia 1949 r. w liście do Piusa XII tłumaczył przyczyny wahań (uważał m.in., że funkcja przerasta jego siły i możliwości). Ingres do katedry w Gnieźnie odbył 2 lutego, a 6 lutego 1949 r. do prokatedry w Warszawie (katedra św. Jana leżała jeszcze w gruzach). W liście, jaki z okazji ingresu ogłosił do wiernych obu archidiecezji pisał: „Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomata, nie jestem działaczem ani reformatorem. Jestem natomiast ojcem waszym duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa”.

Stefan Wyszyński, wyposażony w specjalne pełnomocnictwa Stolicy Apostolskiej, rozpoczynał prymasostwo w momencie szczególnie trudnym dla Kościoła. Komuniści po sfałszowaniu wyborów w styczniu 1947 r. i wyeliminowaniu opozycji politycznej oraz rozbiciu, w dużej mierze,

antykomunistycznego podziemia, rozpoczęli walkę z Kościołem, jako ostatnią, niezależną od państwa instytucją. Celem antykatolickiej ofensywy była eliminacja Kościoła ze sfery publicznej oraz całkowite podporządkowanie państwu (poprzez uzależnienie materialne i personalne) oraz zbudowanie społeczeństwa ateistycznego. Trwało więc wyrzucanie religii ze szkół, zamykanie prowadzonych przez Kościół placówek oświatowych, wychowawczych, opiekuńczych, szpitali, wydawnictw. Państwo na początku 1950 r. przejęło Caritas i kościelną ziemię. Prymas Wyszyński w celu zagwarantowania Kościołowi minimum wolności w pracy duszpasterskiej doprowadził do utworzenia najpierw kościelno-rządowej komisji, która miała regulować sporne sprawy, a następnie, 14 kwietnia 1950 r., podpisania między episkopatem a rządem Porozumienia (z którego notabene musiał się tłumaczyć w Watykanie). Niestety, Porozumienie od początku było przez władze łamane. Prymas jednak nie zrywał rozmów, odwoływał się do zapisów Porozumienia, szedł na kompromisy. Długo wierzył, że polscy komuniści mogą zbudować inny niż sowiecki model ustrojowy, który nie będzie ateistyczny. W tym się pomylił, ale ówczesna polityka prymasa odłożyła w czasie zasadnicze uderzenia komunistów w Kościół, a tym samym szkody, jakie poniósł on w okresie polskiego stalinizmu były mniejsze niż w innych krajach bloku wschodniego.

Owym decydującym uderzeniem komunistów w Kościół miał być dekret Rady Państwa ogłoszony 9 lutego 1953 r. o obsadzie duchownych stanowisk kościelnych. Przyznawał on władzy państwowej prawo do decydowania o tym, kto będzie pełnił funkcje wikariusza, proboszcza, a nawet biskupa. Na to ani prymas Wyszyński (od stycznia kardynał), ani biskupi zgodzić się nie mogli, gdyż oznaczałoby to zerwanie z Watykanem. W maju 1953 roku prymas w imieniu Episkopatu napisał do Bolesława Bieruta memoriał, kończący się słowami: „gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo poddanie jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara, wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem apostołskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym pokojem i świadomością, że do przesładowania nie daliśmy powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz tylko za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. Non possumus”.

Trzy miesiące później, 25 września 1953 r. prymas Polski – w przekonaniu komunistów ostatnia przeszkoda do totalnego podporządkowania Kościoła państwu – został aresztowany. Bez aktu oskarżenia, procesu i wyroku był więziony przez trzy lata – do 28 października 1956 r. Początkowo w Rywałdzie Królewskim, następnie w Stoczku na Warmii, w Prudniku Śląskim i w Komańczy. Komuniści zamierzali wytoczyć kard. Wyszyńskiemu publiczny proces, ale z uwagi na brak materiałów, pewność, że będzie się bronił, a z czasem postępującą polityczną odwilż – zaniechali tego. W okresie uwięzienia kard. Wyszyński był nieustannie inwigilowany. Donosy na niego pisali współtowarzysze: ks. Stanisław Skorodecki i s. Maria Leonia Graczyk – więźniowie polityczni, przysłani do obsługi prymasa. Uwolnienie kard. Wyszyńskiego nastąpiło, w wyniku politycznej odwilży, zmian we władzach i gorących nastrojów społecznych, w październiku 1956 r.

**SAINT JEROME—30 SEPTEMBER**

Jerome was born around 345 in Stridon (probably in today's Croatia). He was the son of wealthy people of Roman origin, Catholics. He studied in Rome under the masters of Latin and rhetoric, incl. Donato. There - in his adolescence, according to the custom of the time - he was baptized between 358 and 364 by the Pope, St. Liberius. It was then that he decided to leave worldly life and deal with religious issues.

He then went to Trier, the capital of the Empire at the time, where he was to pursue a career as a clerk at the request of his parents; probably, however, he undertook his theological studies there. He returned from Gaul to Italy. At that time, his sister entered a convent. Jerome himself became a monk in Aquileia, and around 373 he left for the East to work in Jerusalem and to undergo a rigorous life. Through Asia Minor, he set off for the Holy Land, but, exhausted by the hardships of his journey, he stopped at Antioch. He was close to death. After he recovered, he began to study Greek and Hebrew intensively and devoted himself to studying the scriptures in the Desert of Chalcis.

In 377, in Antioch, Jerome was ordained a priest, with the reservation, however, that he wanted to continue his ascetic life. He set on scientific work as the goal of his life. He stayed in Constantinople for a long time (379-382). The city charmed him with its history, wealth of monuments and books. It was then that the Patriarch of Constantinople was St. Gregory of Nazianz. Jerome listened diligently to his sermons. During this time, he translated some of Origen's homilies and the Story of Eusebius of Caesarea in Palestine into Latin.

In 382, he participated in the Synod of Rome, where, at the behest of Pope Damasius, he began to work on revising the old translation of the New Testament and the Psalms. In 382-384 he was a secretary and advisor to Pope Damasius. He lived in Aventine Hill, where he gathered Rome's intellectual and religious elite. Among his students was also St. Marcella (+ 410). He has just lived in her palace. Another lady of Rome, St. Paula (+ 404), and her daughter, St. Eustochia (+ c. 419). After the Pope's death (+ 384), Jerome went to Egypt; he visited the Holy Land, Egypt, and the monasteries of Nitria. He listened to lectures by Dydym the Blind, an eminent expert on Origen's writings. Then he went to Palestine and in 386 he settled in Bethlehem. He stayed there until his death.

He organized charity there, gave lectures, and established four monasteries under his supervision. He was distinguished by encyclopedic knowledge, a love of asceticism, diligence, a fervent devotion to the Church, devotion to the Mother of God and, above all, a love of the

Holy Scriptures. His contemporaries, however, noted that he had an explosive character.

He left behind an incredibly huge literary legacy. In 389-395 he translated many books of the Septuagint (the Greek translation of the Bible) into Latin. For 24 years (382-406) he translated all the scriptures into Latin. His translation, the so-called The Vulgate (meaning "universally accepted") was adopted by the Council of Trent as an official text. Jerome also wrote commentaries on many books of Scripture and translated numerous texts of the Church Fathers. He fought the heresies of his time. He spent the last years in a grotto adjacent to the Grotto of the Nativity of Jesus. He died alone on September 30, 419 or 420. His relics were later brought to Rome. They are now in the main altar of the Basilica of S. Maria Maggiore. He is one of the four great doctors of the Western Church, patron of hermits, biblical scholars, exegetes, booksellers and students.

—Internet

**FEAST OF STS. MICHAEL, GABRIEL AND RAPHAEL, ARCHANGELS, SEPTEMBER 29<sup>TH</sup>**

**MICHAEL** (*Who is like God?*) was the archangel who fought against Satan and all his evil angels, defending all the friends of God. He is the protector of all humanity from the snares of the devil.

**GABRIEL** (*Strength of God*) announced to Zachariah the forthcoming birth of John the Baptist, and to Mary, the birth of Jesus. His greeting to the Virgin, "Hail, full of grace," is one of the most familiar and frequent prayers of the Christian people.

**RAPHAEL** (*Medicine of God*) is the archangel who took care of Tobias on his journey.

**ARCHANIÓŁÓW: MICHAŁA, GABRIELA, RAFAŁA - 29 WRZESNIA.**

"Błogosławcie Pana, wszyscy Jego Aniołowie, potężni mocarze pełniący Jego rozkazy, aby słuchano słów Jego. Boże, spraw aby na ziemi strzegli naszego życia".

**MODLITWA DO ŚW. MICHAŁA ARCHANIÓŁA**

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zasadzkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

# DOŻYŃKI 2025

## MY DEAR FRIENDS

Once again we had the opportunity to organize and celebrate our annual 46th Polish Harvest Festival „Dożynki”.

It is always a special time of challenging work, dedication and tiredness as well as I believe it was also a time of being together and joy.

Many people came together and put a lot of energy to prepare everything for this big event. We had our children, young adults and those with white hair helping before, during and after Dożynki in many different ways and places.

I would like to thank all of you who helped and organized our harvest festival this year, and also to all who came and supported our community.

*Thank you very much—Serdecznie Dziękuję!*



Blessings,  
Fr. Zibi  
Director

## Z WDZIĘCZNOŚCIĄ ZA KOLEJNE DOŻYŃKI

Panie Boże, dziękujemy Tobie za sukces tegorocznych 46 Dożynek pod przewodnictwem dyrektora, ks. Zbigniewa Frąszczaka. Dziękujemy Tobie Panie również za wszystkich, którzy się do tego sukcesu przyczynili swą pracą, pomocą i jakimkolwiek wsparciem dożynkowego programu i uświetnili naszą piękną polską tradycję.

Z całego serca dziękujemy za zaangażowanie w przygotowaniach przed, w trakcie i po Dożynkach. Wszystkim liderom stoisk, pracownikom kuchni, Polskiej Szkole, zespołom tanecznym, artystom, niezliczonym wolontariuszom i ludziom dobrej woli dziękujemy za ich ofiarność, współpracę, za wysiłek, trud i serce.

**BÓG ZAPŁAĆ ZA OKAZANĄ POMOC !**

### CONGRATULATIONS !

To all Raffle Winners at the Dożynki Harvest Festival 2025 in Yorba Linda!



Please pick up your prize at the church office during the office hours. All prizes need to be picked up within 30 days!

*Thank you one more time to our Sponsors for all great prizes and to all of you who had purchased the tickets!*

**TERESA TUREK** extends heartfelt gratitude to Fr. Zbigniew and all, who supported and helped her with the preparations of food and serving during the Dożynki!  
**Thank You & May God bless You!**

**Pani Teresa Turek DZIĘKUJE** za wszelką okazaną jej pomoc w przygotowaniach polskich potraw, a także podczas Dożynek! Za godziny spędzone w ciężkiej pracy, za ofiarne serca, poświęcenie i przyjazne uśmiechy!

*Bóg Zapłaci*

## Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Jarroł Paviak
Zofia Adamowicz	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawelczak
Karen Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Rachel Arandoña	Tot Hoang	Jan Piwko
Kyle Ardando	Dick Hoffman	Francis Ports
Sarah Arrizon	Jackie Hoyt	Benito Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Andrzej Hulisz	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Marlena Hulisz	Lourdes Rey
Ewa&Roman Auksztulewicz	John Ibarra	Inka Rezler
Elżbieta Babińska	Josephina Iearra	Joan Ritchie
Anna Bagnowska	Jadwiga Inglis	Mickie Rizutto
Wiesława Barr	Leonard Jakubas	Robert Rosecrans
Jamie Barrett	Renee Jarecki	Henryk Ruchel
Lois Barta	Ania Karwan	Elżbieta Rudzińska
Pilar Bascope	Katarzyna Gaška	Veronica Sequi
Igor Bijan	Larry Klementowski	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Kimberly & Family	Barbara Siwecki
Paul Budai	Zbigniew Kostecki	Maria Sowa
Gregorio Cabotaje	Anent L.	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Mary Laning	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Monique Chmielewska	Adrienne Swinford
Jean Carter	Lehman	Halina Szmít
Ashley&Connor Cooper	Olli Marban	Grace Teodors
Lacie Cooper	Marian Marek	Teresa Turek
Gina Cruz	Anthony Martinez	Unborn Children
Jadwiga Cywińska	Antoinette Martinez	Kelsie Wagner
Sylvia Derby	Amber Matrauga	Charlene Web
Adam Dolewski	Gail Morganti	Bernadette Westphal
Zdzisław Dolewski	Jarosław Musiał	Alicja Wilczyńska
Joe Doud	Irene Nielsen	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Monica Nava	Janina&Henryk Żelazewscy
Jacek Dzimski	Gloria Norton	Bogusia Zientek
Edmund F. Dzwigalski	Jerry Nicassio	
Charlotte Frances	Andrzej Niedojadło	
Grzegorz Gaška	Jacek Ozimski	

## SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	St. Lawrence Ruiz and Companions, Martyrs
Monday:	Sts. Michael, Gabriel and Raphael, Archangels
Tuesday:	St. Jerome, Priest and Doctor of the Church
Wednesday:	Saint Thérèse of the Child Jesus, Virgin and Doctor of the Church
Thursday:	The Holy Guardian Angels
Friday:	St. Maximian
Saturday:	St. Francis of Assisi
Sunday:	St. Faustina Kowalska, religious

## RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **October 11th and 12th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



## A VOCATION VIEW:

Who do you identify with – the rich man or Lazarus? Choose to notice others and to reach out to those in need. Support those who serve the poor. DIVINE WORD MISSIONARIES-SISTERS SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT 800-553-3321





Sat 9/27	4:00 pm	+Barbara Woolfolk from her family
Sun 9/28	9:00 am	For God's blessings for Beatrice Interrante on her birthday from her husband Stanley
	10:30 am	+Ryszard i +Barbara Szczyński od rodziny +Eryk Lemberski od córki Jennifer z rodziną +Marta Habasińska w 5 rocznicę śmierci od córki Krystyny z rodziną O Boże błogosławieństwo i łaski Ducha Świętego dla Rafaeli z okazji urodzin od męża i syna O powót do zdrowia dla Elżbiety Rudzińskiej O Boże błogosławieństwo i dalsze łaski Boże dla Adama i Kathie z okazji 5 rocznicy ślubu od rodziców +Michanila Nyklas w 1 rocznicę śmierci od córki z rodziną Za udaną operację dla Mike Ashline
		<b>FIRST FRIDAY OF THE MONTH</b>
Fri 10/3	8:30 am	For the intention of the Polish Center Community
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
Sat 10/4	8:00 am	<b>First Saturday Devotion Mass</b>
	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 10/5	9:00 am	+Brian Copelande from Bob and Elaine Starbuck
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w rocznicę odejścia do Pana Boga od córki Grażyny O zdrowie i wszelkie łaski dla Tadeusza Przybyły od Elżbiety Przybyły z dziećmi



### FIRST FRIDAY OF THE MONTH 3 OCTOBER

Adoration of the Holy Sacrament  
Until 10 am and 5 pm—9 pm  
Mass at **8:30 am** in English

### PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 3 PAŹDZIERNIKA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu  
17:00—21:00  
Msza Św. o godz. **19:30**

#### PSA UPDATE



Our faith. Our future.

As of this week 93 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$34,018. All funds raised in excess of our goal of \$36,000 will be refunded to our center,  
**Bóg Zapłać za Hojność—God Bless for your generosity**



#### THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
09/13 & 09/14/2025	\$6,500.00	\$690.00

**God bless for your generosity!**

**Director:** Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD  
**Deacon:** Dn. Jim Merle  
**Office Manager:** Kathie Kudlo  
**Office Hours:**  
Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm  
Sat 12:00 noon—4:00 pm  
Sun 9:30 am —2:00 pm  
**Baptisms, Marriages, Funerals by appointment**

## ŻEGNAMY ! DZIĘKUJEMY !

„Jak szybko mijają chwile, jak szybko mija czas!”



**W tę niedzielę żegnamy Ks. Profesora Stanisława Urbańskiego** obiadem po polskiej Mszy Św. z dochodem przeznaczonym na wsparcie w dalszej pracy. Ks. Profesor został z nami w tym roku aż przez Dożynki i wraca do Polski w następnym tygodniu. Dziękujemy za jego pobyt wśród nas, za posługi kapłańskie, za piękne homilie, troskę i pokrzepienie naszych serc. Życzymy szczęśliwej podróży do Ojczyzny, dużo zdrowia i obfitych Łask Bożych.

**This Sunday** we will say farewell to Fr. Professor Stanisław Urbański with a lunch after the Polish Mass, the income from which will be designated to support him in his ongoing works. Fr. Urbański remained with us this year all the way after Dożynki and will return to Poland on during the following week.

We thank him for his stay with us, for his priestly works, beautiful sermons, care and strengthening of our hearts. We wish him a safe and happy return to Poland, good health and God's Blessing. **Bóg Zapłać !**



#### TODAY IS PRIESTHOOD SUNDAY

A special day set aside to honor the Priesthood in the United States. It is a day to reflect and affirm the central role of Priesthood in the life of the Church. Don't forget to tell them how much you appreciate all that they do for us.

**Thank you Father Zibi and Father Prof. Stanisław for your dedication, generosity, and leadership in our Polish Center.**

#### FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

*Bulletin Editor:*

**Piotr Czarnecki** — czarnekp@gmail.com

#### Mass Schedule:

**Saturday Vigil Mass:** 4:00 pm - English  
**Sunday Masses:** 7:15 am - Latin

9:00 am - English  
10:30 am - Polish

**First Friday Masses:** 8:30 am - English  
7:30 pm - Polish

**Confession before each Mass**